

Rysunek miast

Grzegorz Turnau

Za rzeką i za górą
Ciagle nas kusi blask
Jest tyle miast przed nami
Za nami tyle miast
Ocean albo rzeka
Potoki które rwą
Równina albo góry
Wędrówka co dzień
Wędrówka co dzień

Bo nie wiemy co za tym dniem
Za choryzontem, za snem
Jaki rysunek miast
I skąd ten w oczach blask
Czy to jest ten drógi brzeg
Koniec szukania, dróg kres
Czy to twój rysunek ust
Co może być, jest już...

Czasem jak płytka ziemia
Dalekie światła miast
Bez brzegów jest ten wieczór
Wskazówka cofa czas
Ocean albo rzeka
Potoki które rwą
Nie wiemy nic do końca
Wędrówka co dzień
Wędrówka co dzień

Bo nie wiemy co za tym dniem
Za choryzontem, za snem
Jaki rysunek miast
I skąd ten w oczach blask
Nie wiemy co za tym dniem
Za choryzontem, za snem
Czy to twój rysunek ust
Co może być, jest już!

Bo nie wiemy co za tym dniem
Za choryzontem, za snem
Jaki rysunek miast
I skąd ten w oczach blask
Czy to jest ten drógi brzeg
Koniec szukania, dróg kres
Czy to twój rysunek ust
Co może być, jest już...

Za rzeką i za górą
Ciagle nas kusi blask
Jest tyle miast przed nami
Za nami tyle miast
Ocean albo rzeka
Potoki które rwą
Nie wiemy nic do końca
Wędrówka co dzień
Wędrówka co dzień
Wędrówka co dzień...

Tłumaczenie z pismy-akordy.cz